

Teresa Mróz, Justyna Matys

Białystok

O instytucji zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę niemajątkową (uwagi historycznoprawne)

1. Geneza instytucji zadośćuczynienia pieniężnego

Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę niemajątkową ukształtowała się w drodze długiego rozwoju historycznego. Jej genezy należy poszukiwać w krwawej zemście, wykształconej jeszcze w ustroju rodowym, okupie oraz karach prywatnych. W szczególności w okupie oraz karach prywatnych, przybierających postać świadczenia majątkowego, można doszukiwać się przede wszystkim powiązań funkcjonalnych z dzisiejszą formą zadośćuczynienia pieniężnego. W obu przypadkach osoba poszkodowana otrzymywała rekompensatę majątkową, która miała wynagrodzić doznaną krzywdę.

W najstarszych znanych kodyfikacjach starożytnych były przewidziane unormowania, ustanawiające **sankcje w postaci kar prywatnych za naruszenie interesów natury niemajątkowej**¹. W epoce feudalnej kary te przeszły ewolucję: obok poszkodowanego udział w sumie pieniężnej miało społeczeństwo: król lub suweren². Już w XVI w. wyraźnie widać zmierzch ich roli i znaczenia społecznego. W tym czasie większego znaczenia społecznego nabierają kary publiczne, następuje wyodrębnienie skutków karnych przestępstwa od skutków cywilnych. Stopniowo zostaje przeprowadzony podział na prawo cywilne i karne, który w sposób definitywny dokonał się w XVII i XVIII w.

Forma kompensacyjnego zadośćuczynienia pojawia się w wielkich kodyfikacjach przełomu XVIII i XIX w. Na ówczesne kształtowanie się zadośćuczynienia wyrażny **wpływ wywarło prawo natury**. Zwolennicy szkoły prawa natury uznawali za dopuszczalną majątkową postać wynagrodzenia doznawanych cierpień fizycznych i psychicznych. Zadośćuczynienie zaczyna pełnić podobną funkcję jak odszkodowanie. Równocześnie zostaje powiązane z ochroną praw osobowości, jego celem miało być złagodzenie doznanych przez poszkodowanego cierpień poprzez majątkowe ich wynagrodzenie. Przedstawiciele szkoły prawa natury postulowali, aby przyrodzone prawa

1 Zob. E. Jarra, *Szkody moralne a polski kodeks zobowiązań*, Odbitka z „Themis Polskiej”, Warszawa 1935, s. 14.

2 Z. Gostyński, *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 1984, nr 671, s. 15.

człowieka były możliwie jak najszerszej chronione, jednocześnie wskazując, że utrzymanie kar prywatnych, przy jednoczesnym stosowaniu majątkowego zadośćuczynienia, powodowałoby niesłuszne wzbogacenie poszkodowanego.

Dalszy wpływ na instytucję zadośćuczynienia wywarła w XIX w. **szkoła historyczna** z jej czołowym przedstawicielem – F. Savigny. Zdecydowanie odrzucał on tezę o istnieniu praw osobowości. Twierdził, że prawo cywilne powinno chronić jedynie interesy majątkowe jednostki, zaś ochrona osobowości człowieka powinna być wyłączona spod kompetencji prawa cywilnego. Wpływ szkoły historycznej jest widoczny w szczególności w niemieckim kodeksie cywilnym (BGB) i przyjętych tam rozwiązaniach, według których zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową jest przyznawane jedynie w ściśle określonych sytuacjach. Warto zauważyć, że polscy kodyfikatory okresu międzywojennego w pracach nad kodeksem zobowiązań, w części odnoszącej się do wynagradzania szkody niemajątkowej, wzorowali się na rozwiązaniach niemieckich. Przyjęli enumeratywne wyliczenie przypadków, w których można żądać przyznania zadośćuczynienia.

Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego kształtowała się głównie **na bazie prawa rzymskiego**, gdzie było przewidziane naprawienie wyrządzonej szkody niemajątkowej³.

Dawne prawo polskie opierało się na zwyczaju, pozostawało prawie wyłącznie prawem zwyczajowym⁴. Krwawa zemsta w Polsce była znana w okresie najwcześniejszym – rodowym. W okresie średniowiecza występowały próby jej ograniczenia lub zakazania i zastąpienia instytucją zadośćuczynienia, występującą w formie kar prywatnych płaconych obok kary publicznej albo bez niej, osobie poszkodowanej lub jej bliskim. Kara prywatna zastąpiła represję czynną wypłaconym świadczeniem. Są wątpliwości, czy kara prywatna miała charakter represyjny, typowo karny, czy może przybierała charakter cywilny. Skoro poszkodowanemu była przyznana kwota pieniężna, łagodząca jego uczucia i dająca możliwość zaspokojenia potrzeb, to biorąc pod uwagę ten ostatni cel, można przyjąć, że co najmniej zawierała ona elementy charakteru cywilnego, co zbliża karę prywatną do instytucji zadośćuczynienia⁵.

Kara prywatna w Polsce była przede wszystkim przyznawana przez sąd przy zabójstwie, wówczas była określana jako główmszczyzna. Występowała również przy zranieniu czy pobiciu i w takim wypadku nosiła nazwę nawiązki, ale także zasądzano ją w razie zniewagi szlachcica, złamania miru lub gwałtu. Wysokość kary prywatnej ustalano według stałych, ściśle oznaczonych taks. W XIII w. w *Księdze elbląskiej* główmszczyzna oraz nawiązka były zróżnicowane w zależności od pozycji społecznej osoby poszkodowanej. Różnicowanie to utrzymało się także później. W *Statucie małopolskim* kara

3 Zob. K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001 (zaktualizował J. Kodrębski), s. 433; W. Osuchowski, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 1986, s. 387-388; W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992, s. 198; R. Taubenschlag, W. Kozubski, *Historia i instytucje rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1947, s. 245-246; W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 1996, s. 261.

4 P. Dąbkowski, *Próba charakterystyki dawnego prawa polskiego prywatnego: odczyt wygłoszony w Stacji Naukowej Krakowskiej Akademii Umiejętności w Paryżu dn. 12.4.1908 r.*, Lwów 1908, s. 4; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1996, s. 27, 130.

5 Zob. Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956, s. 9-10 i literatura tam przywołana.

za zabójstwo szlachcica była określona na 60 grzywien, zaś za chłopa na 10 grzywien (w tym 6 na rzecz rodziny, zaś 4 na rzecz kasztelana lub pana). Statut wielkopolski przewidywał karę 30 grzywien za szlachcica i 6 za chłopa (przypadała po połowie rodzinie zabitego i panu). Zróżnicowana była także nawiązka, obcięcie członków było karane połową główszczyzny⁶. Płacona kwota przypadała krewnym zabitego, w pierwszej kolejności dzieciom bez względu na płeć; wykluczały one stryjów, a także matkę. Jeżeli dzieci nie były pełnoletnie, kwotę należało złożyć w ręce dorosłych krewnych lub wypłacić później, gdy dzieci osiągnęły pełnoletność⁷.

W sytuacji gdy sprawca nie mógł uiścić całej wyznaczonej kwoty, był on karany w inny sposób: więzieniem, okaleczeniem lub nawet śmiercią⁸.

Obok kar prywatnych istniały kary publiczne pobierane przez księcia, sędziego w dobrach, które uzyskały immunitet ich pana z powodu posiadanych przez niego uprawnień publicznoprawnych. Początkowo kary pieniężne pełniły funkcję wykupu od kary śmierci i kar mutylacyjnych. Cały system kar pieniężnych był określany jako kompozycyjny. Stosowano bardzo wysokie kary pieniężne. Uległy one zmniejszaniu w XIII w.⁹ W dalszym rozwoju kary kompozycyjne nie powodowały wykupienia się od kar publicznych, zbliżały się w ten sposób do cywilnej rekompensaty za doznane cierpienia¹⁰.

Jeden z artykułów *Statutów Kazimierza Wielkiego* przewidywał karę prywatną w wysokości główszczyzny (a więc kary płaconej za zabójstwo) na rzecz szlachcica znieważonego zarzutem pochodzenia od matki nierządnicy. W uzasadnieniu znajdującym się na wstępie tego przepisu zostało stwierdzone, że miał on zapobiegać „szkaradliwości słów ku swaru ludzi pobudzających”, ponieważ niektórych tylko „bojaźń kary” od tego wstrzymuje¹¹. Już wcześniej *Księga elbląska* przewidywała w § 16 karę pieniężną w wysokości 6 grzywien, płaconą przez osobę, która nazwała drugiego łobuzem (kara takiej samej wysokości była płacona za zadane drugiemu krwawej rany), zaś kara 15 grzywien była płacona za inne obelżywe słowa¹².

W praktyce sądowej małych miasteczek kary pieniężne płacone na rzecz pokrzywdzonego utrzymywały się także w XVIII w. nie tylko w drobnych sprawach, ale także w przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, stosowano je także za znieważenie¹³.

W czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej nadal występowały główszczyzny oraz nawiązki. Ich wysokość również pozostawała zróżnicowana ze względu na stan i stanowisko społeczne osoby zabitej lub pokrzywdzonej, ale zostały one ujednoczone przez ustawodawstwo sejmowe dla całego kraju. Nawiązki płacone przy przestępstwach prywatnych, takich jak zranienie i zniewaga, były uzupełniane dodatkowo karą publiczną – karą więzy.

6 J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, s. 162.

7 P. Dąbkowski, *Zemsta, okup i pokora na Rusi Halickiej w wieku XV i w pierwszej połowie wieku XVI*, Lwów 1898, s. 22.

8 E. Jarra, *Szkody moralne a polski kodeks zobowiązań*, Warszawa 1935, s. 21.

9 J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, s. 161.

10 M. Mikołajczyk, *System kar w prawie miejskim w Polsce czasów Oświecenia (na przykładzie Krakowa w II połowie XVIII w.)*, [w:] A. Lityński (red.), *Z dziejów prawa*, Katowice 1996, s. 130.

11 Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 33.

12 J. Matuszewski, J. Matuszewski, *Najstarszy zwód prawa polskiego*, Łódź 1995, s. 78.

13 M. Mikołajczyk, *System kar...*, [w:] A. Lityński (red.), *Z dziejów prawa*, s. 129.

2. Zadośćuczynienie pieniężne na ziemiach polskich w okresie rozbiorów

Przyjęte rozwiązania w **zaborze austriackim** w kodeksie cywilnym austriackim (ABGB) z 1811 r. w kwestii zadośćuczynienia nie były jednoznaczne.

Trudności interpretacyjne wynikały z treści § 1323 i § 1324 ABGB. Zostało w nich stwierdzone, że jeżeli czyn bezprawny wynika z niedbalstwa, to poszkodowany może żądać wynagrodzenia szkody rzeczywistej (*damnum emergens*), jeśli zaś szkoda została wyrządzona przez zły zamiar albo oczywiste niedbalstwo, wówczas poszkodowanemu należy wyrównać utracony zysk (*lucrum cessans*) oraz uczynić zadość za wyrządzony ból (*Tilgung der verursachten Beleidigung*). Na stosowanie przepisów o zadośćuczynieniu wpływ mieli przedstawiciele szkoły historycznej. Najwybitniejszy w ówczesnym czasie cywilista austriacki J. Unger uznał zadośćuczynienie za karę prywatną, zaś zwrot *Tilgung der verursachten Beleidigung* odnosił jedynie do przypadku z § 1325. Jednak już w 1881 r. autor ten wyraził pozytywną opinię co do możliwości majątkowego kompensowania wyrządzonych szkód niemajątkowych. Pojawiły się również głosy domagające się szerszego uwzględniania instytucji zadośćuczynienia¹⁴. Takie stanowisko zajmowali L. Pfaff i F. Zoll. Wskazywali oni, że w przypadku złej wiary lub oczywistego niedbalstwa, poszkodowanemu przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za wszelkie cierpienia, tak fizyczne, jak i moralne (także przy pozbawieniu wolności – § 1329 ABGB i § 1330 ABGB – przy naruszeniu czci), a wyjątek od tej zasady wprowadza sama ustawa (§ 1328 ABGB – kobieta uwiedziona nie może żądać wyrównania szkody niemajątkowej za utraconą cześć)¹⁵.

Należy również wskazać na zagadnienie przyznawania zadośćuczynienia w razie naruszenia czci. Główny referent końcowego projektu ABGB F. Zeiller (pozostający pod wpływem szkoły prawa natury) stwierdzał, że domaganie się zapłaty sumy pieniężnej w tym przypadku jest sprzeczne z charakterem narodu kulturalnego i mającego poczucie honoru¹⁶. Także Pfaff, będący zwolennikiem szerokiego rozumienia zwrotu *Tilgung der verursachten Beleidigung*, sprzeciwiał się przyznawaniu zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową wynikającą z naruszenia czci, zaś F. Zoll dopuszczał przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia w razie naruszenia czci na podstawie § 1330 ABGB. Nowelą do kodeksu cywilnego austriackiego z 1916 r. ustawodawca zmienił treść przepisu, opowiadając się jedynie za wyrównaniem szkody majątkowej, wykluczając przyznanie zadośćuczynienia¹⁷.

14 Zob. Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 63-69.

15 F. Zoll, *Prawa osobiste w zarysie ze stanowiska prawa prywatnego austriackiego*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1903, nr 1-4, s. 545.

16 A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 23.

17 § 1330 ABGB: „Jeśli komu przez obrazę czci wyrządzono rzeczywistą szkodę lub ubytek w zysku, ma on prawo żądać wynagrodzenia. To samo obowiązuje także, jeśli ktoś rozpowszechnia fakty, które zagrażają kredytowi, zarobkowaniu albo powodzeniu innej osoby, a o których nieprawidłowości wiedział lub wiedzieć musiał. W tym przypadku można żądać odwołania i tegoż ogłoszenia. Za wiadomość udzieloną nie publicznie, a o której nieprawdziwości wiedział ten, kto ją podał nie odpowiada, jeśli on albo ten, kto wiadomość otrzymał miał co do niej interes uprawniony”.

W XIX w. austriacki Sąd Najwyższy (*Oberste Gerichtshof* – OGH) stosunkowo szeroko przyznawał zadośćuczynienie za wyrządzone szkody niemajątkowe. Jednak zmieniło się to już na początku XX w., najprawdopodobniej pod wpływem § 253 kodeksu cywilnego niemieckiego (BGB)¹⁸. W orzeczeniu plenarnym z dnia 1 kwietnia 1908 r. OGH stwierdził, że wynagrodzenia szkody niemajątkowej można domagać się tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych przez ustawę¹⁹.

Wysokość zadośćuczynienia sądy określały według swego uznania, kierując się okolicznościami faktycznymi danej sprawy. Fryderyk Zoll wskazywał, że poszkodowany powinien otrzymać sumę pieniężną w wysokości, jaka dałaby mu satysfakcję odpowiednią do wielkości odczuwanego bólu. Autor ten był zdania, że należy także uwzględnić poziom intelektualny osoby poszkodowanej, ponieważ rozmiar doznanej krzywdy pozostaje w ścisłym związku ze stopniem „rozwoju umysłowego i moralnego pokrzywdzonej jednostki”²⁰.

Prawo cywilne w **zaborze pruskim** początkowo uregulowane było w obowiązującym od 1794 r. Pruskim prawie krajowym (*Preussisches Landrecht*). Przewidziana tam była skarga defloracyjna²¹. W przypadku umyślnego uszkodzenia rzeczy można było dochodzić uwzględnienia wartości szczególnego upodobania, jaką dana rzecz przedstawiała dla jej posiadacza (*pretium affectionis*). Wartość oceniał poszkodowany, jednak sąd mógł, stosownie do okoliczności, zmienić ją, a w szczególności obniżyć²². W przypadku uszkodzenia ciała osoby stanu chłopskiego i mieszczańskiego, jeśli sprawca działał umyślnie lub jego zachowanie cechowało ciężkie niedbalstwo, mogły żądać – oprócz wynagrodzenia szkody majątkowej w postaci kosztów leczenia – także nawiązki za ból. Jej wysokość była określona przez sąd, który powinien uwzględnić stopień doznanych cierpień. Kwota przyznanej nawiązki nie mogła być niższa niż połowa niezbędnych kosztów leczenia i nie wyższa niż ich podwójna wysokość. Cierpienia, spowodowane uszkodzeniem ciała osób należących do wyższego stanu, były brane pod uwagę przy wymierzaniu kary publicznej. Kodyfikatorzy Landrechtu uznali, że żądanie nawiązki za ból przez te osoby byłoby rzeczą niehonorową²³.

Dnia 1 stycznia 1900 r. wszedł w życie niemiecki kodeks cywilny (*Bürgerliches Gesetzbuch* – BGB). Zasada przyjęta w nowym kodeksie, odnosząca się do zadośćuczynienia za szkody niemajątkowe, jest zamieszczona w przepisie art. 253 BGB, według którego za szkodę, niebędącą szkodą majątkową, można żądać odszkodowania pieniężnego tylko w przypadkach w ustawie przewidzianych. Było to bardzo restryktywne stanowisko, dopuszczające naprawienie szkody niemajątkowej tylko wyjątkowo, jedynie przy odpowiedzialności deliktowej, a konieczną przesłanką była wina sprawcy.

18 F. Bydliński, *Der Ersatz ideellen Schaden als sachliches und methodisches Problem*, „Juristische Blätter” 1965, nr 87, s. 178-179, cyt. za: E. Karner, H. Koziol, *Non – Pecuniary Loss Under Austrian Law*, [w:] *Damages for Non-Pecuniary Loss in a Comparative Perspective*, W. V. Horton Rogers (red.), Wien 2001, s. 1.

19 E. Karner, H. Koziol, *Non-Pecuniary Loss...*, [w:] *Damages for...*, W. V. Horton Rogers (red.), s. 1.

20 F. Zoll, *Prawa osobiste...*, s. 550 i 563.

21 Skarga defloracyjna polegała na tym, że uwiedziona kobieta wolnego stanu mogła żądać od mężczyzny, który ją uwiódł, zadośćuczynienia za zmniejszone widoki na zamążpójście.

22 Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 46-47.

23 E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 31; Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 46.

Na podstawie art. 847 BGB (uchylonego w 2002 r.) osoba poszkodowana mogła żądać zadośćuczynienia w razie uszkodzenia ciała lub zdrowia, pozbawienia wolności, uwiędzenia niewiasty na skutek zbrodni lub występku albo wskutek podstępny, groźby lub nadużycia stosunku zależności, zaś art. 1300 BGB przewidywał wynagrodzenie krzywdy, jakiej doznała nieposzlakowana narzeczona w przypadku cofnięcia zaręczyn przez narzeczonego, z którym obcowała cieleśnie.

Zagadnieniem spornym pozostawało wynagradzanie szkody niemajątkowej w przypadku naruszenia czci i innych dóbr osobistych. Argumentem przeciw przyznaniu zadośćuczynienia w takich wypadkach było, iż nie odpowiada to panującym w społeczeństwie poglądom, zaś wyrównanie szkody niemajątkowej w razie obrazy czci może także prowadzić do nieusprawiedliwionego wzbogacenia osoby poszkodowanej²⁴, obawiano się również wprowadzenia do prawa niemieckiego *actio iniuriam aestimatoria*.

Roszczenie o wynagrodzenie szkody niemajątkowej zostało uregulowane jako mające charakter ściśle osobisty, przysługiwało tylko osobie bezpośrednio poszkodowanej. Nie mogło ono być zbyte, nie przechodziło też na spadkobierców, chyba że zostało uznane w umowie lub zaskarżone sądowo. Nie było możliwe przyznanie zadośćuczynienia osobie prawnej.

Wysokość zadośćuczynienia powinna być słuszna i określona przez sąd według uznania. Orzecznictwo i doktryna opowiadała się przy wymiarze jego wysokości za uwzględnianiem sytuacji osobistej oraz majątkowej stron, w szczególności sprawcy.

Doktryna niemiecka uznała, że unormowanie dotyczące zadośćuczynienia zawarte w BGB ma charakter kary prywatnej, przemawia za tym uwzględnianie stanu majątkowego przy ocenie jego wysokości, pozostawiona sądowi arbitralność oraz brak możliwości cedowania oraz dziedziczenia²⁵.

Na ziemiach polskich znajdujących się w **zaborze rosyjskim**, nienależących do Królestwa Kongresowego, obowiązywał Zwód Praw. Tom X zawierał regulacje odnoszące się do prawa cywilnego, unormowane w sposób kazuistyczny. Przepisy dotyczące naprawienia szkody niemajątkowej nie były powiązane z sobą żadną zasadą ogólną. Zadośćuczynienia za szkodę moralną można było żądać na podstawie art. 662 w przypadku zeszpecenia twarzy, ale tylko pod warunkiem, jeżeli poszkodowany był osobą ubogą lub niezamężną dziewczyną albo wdową. Na podstawie art. 663 uboga panna mogła żądać zadośćuczynienia, jeśli została zgwałcona. Przyjęte rozwiązania w obu przepisach nie przewidywały możliwości dochodzenia wyrównania szkody niemajątkowej, jeśli doznała jej kobieta zamężna lub mężczyzna, mogli oni żądać zwrotu jedynie kosztów leczenia.

W postępowaniu cywilnym na podstawie art. 667 można było domagać się nawiązki za zniewagę w wysokości od 1 do 50 rubli. Sędzia, określając jej wysokość, w granicach wskazanych przez ustawę, miał kierować się przede wszystkim stosunkami łączącymi poszkodowanego ze sprawcą, a także uwzględniał stan i godność osoby poszkodowanej²⁶.

24 L. Mugdan, *Motive zum Entwurf des Bürgerlichen Gesetzbuches*, Berlin 1899, s. 418, cyt. za: A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę...*, s. 27.

25 E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 36.

26 Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 62.

Francuski kodeks cywilny, nazwany od imienia cesarza Napoleona, został wprowadzony do Księstwa Warszawskiego na mocy art. 69 konstytucji Księstwa. Charakterystyczne jest, że nie zawierał przepisu, w którym wyraźnie byłaby przewidziana możliwość zasądzenia zadośćuczynienia. Podstawą prawną do żądania majątkowego naprawienia szkody niemajątkowej (krzywdy moralnej – *dommage moral*) był art. 1382, stwierdzający, iż: „wszelki jakikolwiek czyn człowieka, który wyrządza szkodę drugiemu, obowiązuje tego, z którego winy nastąpił do jej wynagrodzenia”. Regulacja ta nie ograniczała obowiązku naprawienia szkody tylko do jej majątkowej postaci, dlatego też judykatura i doktryna uznały, że może on być podstawą dochodzenia zadośćuczynienia, aczkolwiek w pierwszych kilkudziesięciu latach obowiązywania Kodeksu Napoleona sądy oddalały powództwa o przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za wyrządzoną szkodę niemajątkową. Po raz pierwszy zadośćuczynienie na podstawie art. 1382 KN zostało przyznane w 1833 r. w sprawie z powództwa dwóch aptekarzy przeciwko osobie, która nielegalnie prowadziła sprzedaż leków (wykonywała zawód aptekarza). Prokurator generalny Dupin nazwał błędnym przyjmowanie, że odszkodowanie może być przyznawane jedynie za szkody majątkowe. Wskazał, iż wyrównywanie tylko szkód majątkowych oznaczałoby przyjęcie faktu, że zabójca starca utrzymywanego przez syna, oddaje mu przysługę. W wyroku zostało uznane, że trudność w ocenie wysokości szkody niemajątkowej nie może być wystarczającym powodem odmowy przyznania zadośćuczynienia²⁷. Od tego czasu sądy francuskie zaczęły, na podstawie art. 1382 KN, przyznawać zadośćuczynienie za doznane szkody niemajątkowe początkowo tylko wówczas, gdy również została wyrządzona szkoda majątkowa, jednak wyrok Sądu Kasacyjnego z dnia 10 kwietnia 1922 r. ostatecznie zdecydował o możliwości dochodzenia wyrównania szkody niemajątkowej niezależnie od istnienia jej majątkowej postaci²⁸.

Sądy francuskie przyznawały wynagrodzenie za wyrządzoną szkodę moralną w różnych przypadkach. Wyrównanie krzywdy moralnej następuje nawet, gdy jej postać jest lekka, ledwie spostrzegalna i szybko przemijająca, tak jak w przypadku niedogodności i zmęczenia, których podróżny doznał wskutek nadmiernego przepełnienia lub spóźnienia się pociągu, albo wskutek opóźnienia wykonania przez malarza zamówionego portretu²⁹. Przypadki, w których sądy francuskie przyznawały zadośćuczynienie, podawał i sklasyfikował J. J. Litauer, korzystając z analiz Dorville'a³⁰.

Sądy miały swobodę decyzyjną w ustalaniu wysokości zasądzanego we Francji zadośćuczynienia na podstawie art. 1382 KN, w każdej sprawie zaznaczając, iż właśnie ta suma pieniężna pozostawała odpowiednią i słuszną kompensacją doznanych cierpień³¹.

27 E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 24 i literatura tam powołana; Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 70; S. Galand-Carval, *Non-Pecuniary Loss Under French Law*, [w:] *Damages for...*, W. V. Horton Rogers (red.), s. 87.

28 E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 24.

29 R. Łapicki, *Zadośćuczynienie za szkodę niematerialną w projekcie polskiego prawa zobowiązań*, „Palestra” 1925, nr 5, s. 765.

30 J. J. Litauer, *O zadośćuczynieniu za krzywdy moralne ze stanowiska prawa cywilnego*, „Themis Polska” 1913, vol. 1, s. 93; zob. również E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 24.

31 J. J. Litauer, *O zadośćuczynieniu...*, s. 94, zob. cytowane przez E. Jarę rozstrzygnięcia z podaniem wysokości przyznanych przez sądy kwot pieniężnych, [w:] E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 24.

Przyznawano również symboliczne kwoty jednego franka; przykładem jest sprawa wniesiona przez dzieci zmarłej osoby przeciwko sprawcy wypadku. Sąd stwierdził, że bólu moralnego dzieci nie można obliczyć w pieniądzu i wystarczy dla zasady skazanie pozwanego na odszkodowanie w wysokości jednego franka³².

Brzmienie przepisu art. 1382 KN wskazuje na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową. Przyznana przez sąd kwota miała przede wszystkim zrekompenzować odniesioną krzywdę moralną, nie zaś zmierzać do ukarania jej sprawcy.

Nauka polska, wbrew przyjętym w orzecznictwie francuskim rozwiązaniom, opowiadała się przeciw szerokiemu ujmowaniu podmiotów uprawnionych do wnoszenia roszczenia o zadośćuczynienie. Postulowane było, aby tylko osoba bezpośrednio poszkodowana mogła dochodzić wyrównania wyrządzonej szkody, nie wykluczało to jednak osób najbliższych poszkodowanemu, które doznawały cierpienia i bólu emocjonalnego wraz z nim. W szczególności dotyczyło to małżonka i innych krewnych, a także przyjaciół; z kręgu tego były wyłączone osoby pozostające w stosunku narzeczeństwa³³.

W sprawie wysokości przyznanego zadośćuczynienia w Polsce przedstawiciele doktryny zaznaczali fakt niewspółmierności pieniądza w wynagradzaniu szkód natury moralnej. Wskazywali, że swoboda uznania sędziego może w tym wypadku graniczyć z dowolnością. Był podkreślany fakt, że nie może to być źródło łatwego wzbogacenia się bez pracy, powinno być stosowane w umiarkowanym zakresie, z taktem i ostrożnością³⁴.

Na obszarze ziem polskich, na jakim był stosowany Kodeks Napoleona, został wydany w 1909 r. wyrok Kasacyjnego Departamentu Rosyjskiego Senatu Cywilnego, który mógł stanowić podstawę szerszego uwzględniania w orzecznictwie szkód niemajątkowych. W wyroku tym zostało stwierdzone, że sąd, stosując przepis art. 1382 k.c. francuskiego, ma obowiązek uwzględnić, obok szkody majątkowej, wszelki inny uszczerbek wywołujący pogorszenie warunków życia poszkodowanego. Gdy czyn powodował powstanie szkody na osobie, sąd, oznaczając jej wynagrodzenie, powinien wziąć pod uwagę także rozstrój zdrowia, zeszpecenie czy niedołęstwo. Senat zauważył, że pieniądze w podobnych przypadkach są niedoskonałym sposobem zadośćuczynienia, jednak dzięki przyznanej sumie pieniężnej następuje poprawa sytuacji materialnej ofiary, co w konsekwencji może kompensować wyrządzoną krzywdę³⁵.

Zadośćuczynienie pieniężne w latach 1918–1944

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, a przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań, sądy stosowały odpowiednio przepisy obowiązujące na określonym obszarze w okresie rozbiorów. E. Jarra na podstawie orzeczeń Izby Sądu Najwyższego w Polsce, stosującej § 1325 ABGB, wskazywał, że celem nawiązki za ból, przyznawanej na podstawie tego przepisu, było wyrównanie poszkodowanemu krzywdy, jaką mu przez

32 J. J. Litauer, *O zadośćuczynieniu...*, s. 94.

33 Por. J. J. Litauer, *ibidem...*, s. 83 i 102-103.

34 *Ibidem*, s. 104.

35 Cyw. Dep. Kasac. Nr 46/1909, Cyt. za: E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 42.

naruszenie ciała wyrządzono, a której nie wyrównano przez zwrot kosztów leczenia, wynagrodzenie utraconego zarobku, czy też wynagrodzenie za utratę lub zmniejszenie zdolności zarobkowania. Nie mogła ona obejmować cierpień duchowych, niedających się skontrolować ani przykrych uczuć, przy których osoby poszkodowane nie doznają bólu fizycznego³⁶.

Sąd Najwyższy uznał na podstawie art. 847 BGB odpowiedzialność kolei za wypadek, który został spowodowany przez konduktorkę na skutek zbyt wczesnego dania sygnału do odjazdu³⁷.

Sąd Najwyższy w Izbie stosującej Kodeks Napoleona, rozpatrując powództwo rodziców o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę moralną, jaką ponieśli wskutek zwinionej przez pozwanego śmierci ich dziecka, stwierdził, że nie należy wyrównywać krzywdy moralnej występującej samoistnie. Może ona zostać wynagrodzona wówczas, gdy pozostaje w związku ze szkodą majątkową. W rozpatrywanej przez sąd sprawie szkoda majątkowa polegała na utracie przez rodziców ekspektatywy na pomoc pochodzącą od dziecka w dalszym życiu, krzywda występowała obok szkody mającej charakter majątkowy³⁸. W innym wyroku SN – na podstawie art. 1382 Kodeksu Napoleona – przyznał poszkodowanemu zadośćuczynienie w wysokości 400 marek za szkodę, którą poniósł wskutek zeszpecenia twarzy. Sąd uznał zasadę wynagrodzenia krzywdy moralnej, uzasadniając, że doznany przez osobę poszkodowaną uszczerbek jest natury nie tylko moralnej, ale i fizycznej, co powoduje „upośledzenie utrudniające w pewnej mierze warunki życiowe, a więc krzywdzące nawet materialnie poszkodowanego”³⁹.

Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego w prawie polskim okresu międzywojennego została wprowadzona w ustawie z dnia 5 lutego 1924 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych⁴⁰. Na podstawie art. 23, 90 i 121 można było za „krzywdy osobistej natury” żądać pokutnego. Przesłanką jego uzyskania była wina umyślna. Zamiast świadczeń majątkowych, pokrzywdzony mógł wnieść roszczenie o zapłatę sumy ryczałtowej, której wysokość była oznaczana według uznania sędziego, jednak z ograniczeniem, aby kwota nie przekraczała 15 tys. zł w razie umyślnego naruszenia praw patentowych (art. 25) oraz w przypadku umyślnego naruszenia prawa wyłącznego korzystania z zarejestrowanego znaku towarowego (art. 188) i 10 tys. zł w przypadku umyślnego naruszenia prawa wyłącznego korzystania z zarejestrowanego wzoru (art. 111).

Ponadto warto zauważyć, że art. 1 przepisów ustawy z 19 października 1920 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁴¹ dopuszczał roszczenie o przyznanie pokutnego za wyrządzone krzywdy osobiste, w szczególności dokonane przez „wdzieranie się” w cudzą klientelę. Przedsiębiorca mógł domagać się pokutnego w razie „złego zamiaru lub oczywistego niedbalstwa”, o ile zadośćuczynienie nie zostało osiągnięte przez

36 E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 43 oraz orzecznictwo tam powołane.

37 Orzecznictwo Sądów Polskich, 1923, nr 148, Cyt. za: E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 42.

38 Wyrok SN 1/1917, cyt. za: E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 42.

39 Wyrok SN 10/1919, cyt. za: E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 43.

40 Dz. U. Nr 31, poz. 306. Postanowienia ustawy zostały następnie przeniesione bez większych zmian do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z 22.03.1923 r., Dz. U. Nr 39, poz. 384, które uchyliło poprzednią ustawę.

41 Dz. U. 1926, Nr 96, poz. 559.

„skazanie karne”. Wysokość świadczenia z tytułu naruszenia praw przedsiębiorcy była określana swobodnie przez sędziego, co stanowiło niewątpliwe ułatwienie dla pokrzywdzonego, który nie musiał ściśle dowodzić wysokości doznanej szkody. Nie istniała potrzeba określania, jaka suma przypada na wyrównanie szkody majątkowej, a jaka stanowi zadośćuczynienie⁴².

W przypadku umyślnego naruszenia dóbr osobistych twórcy, pierwotnie w art. 58 (potem po nowelizacji z 1935 r. art. 62 bez zmiany treści przepisu) ustawy z dnia 26 marca 1926 r. prawo autorskie⁴³ przewidziana była instytucja pokutnego. Było ono główną sankcją za naruszenie autorskich dóbr osobistych, zaś jego przyznanie nie miało charakteru obligatoryjnego i uzależnione było od uznania sędziego. Pokutne było jedną z form ochrony praw osobistych twórcy dzieła, przyznawanego na wniosek pokrzywdzonego oprócz odszkodowania, niezależnie od ochrony majątkowych interesów autora za „poniesione przykrości i inne osobiste uszczerbki”.

W kodeksie postępowania karnego z 1928 r.⁴⁴ w art. 627 i nast. uregulowana była instytucja odszkodowania za szkodę doznaną w wyniku niesłusznego skazania. Osoba poszkodowana mogła żądać od Skarbu Państwa, obok rekompensaty za poniesione szkody majątkowe, także zadośćuczynienia za krzywdę moralną, jeśli została względem niej wykonana w całości lub w części kara, a następnie uchylona w wyniku wznowienia postępowania. Zadośćuczynienie i odszkodowanie nie obejmowało przypadków pozbawienia wolności wskutek niesłusznego tymczasowego aresztowania. Roszczenie nie przysługiwało osobie, która doprowadziła do swojego skazania umyślnie lub przez oczywiste niedbalstwo. Skarb Państwa odpowiadał na zasadzie ryzyka. Interesującym rozwiązaniem była możliwość dochodzenia wynagrodzenia doznanej szkody niemajątkowej od oskarżyciela prywatnego lub posiłkowego w przypadkach, gdy oskarżenie było świadomie fałszywe lub gdy oskarżyciel używał środków nieuczciwych w celu uzyskania wyroku skazującego.

W projekcie kodeksu zobowiązań o zadośćuczynieniu traktował przepis art. 93⁴⁵, opracowany przez prof. E. Tilla. Zgłaszane wątpliwości i uwagi do proponowanej regulacji dotyczyły głównie enumeratywnego wyliczenia przypadków uzasadniających przyznanie majątkowej rekompensaty za krzywdę. Zauważano, że „autor reguluje daną materię z taką nadzwyczajną ostrożnością i rezerwą, jakby tu chodziło o wprowadzenie jakiejś instytucji nowej, jeszcze nie wypróbowanej, której podstawy budzą jeszcze wątpliwości”⁴⁶.

42 A. Krause, F. Zoll, *Polska ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, Poznań 1929, s. 126.

43 Dz. U. Nr 48, poz. 286.

44 Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 19.03.1928 r., Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 33, poz. 313).

45 Art. 93 projektu kodeksu zobowiązań miał następujące brzmienie: „W razie rozmyślnego uszkodzenia ciała lub nadwyrężenia zdrowia albo spowodowania śmierci, niemniej w razie pozbawienia wolności sędzia może w przypadkach uwzględnienia godnych przyznać poszkodowanemu albo pozostałym bliskim jego, niezależnie od wynagrodzenia szkody majątkowej, stosowną sumę pieniężną, jako zadośćuczynienie. To samo postanowienie zastosować należy w przypadkach obrazy czci, tudzież gdy osoba małoletnia lub umyślowo upośledzona podstępem, gwałtem lub nadużyciem stosunku zależności skłoniona zostaje do pozamałżeńskiego obcowania albo wykroczeń płciowych, przeciwnych naturze”. Zob. E. Till, *Projekt o wynagrodzeniu szkody z czynów bezprawnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1921, nr 1, s. 53.

46 R. Łapicki, *Zadośćuczynienie za szkodę...*, s. 768.

R. Longchamps de Bérier argumentował, że „chodzi o to, aby przez zbyt ogólne sformułowanie nie umożliwić roszczeń w przypadkach wątpliwych, co dawałoby asumpt do procesu, oraz aby uniknąć, bądź co bądź niezupełnie jasnego wyrażenia: stosunki osobiste lub prawa osobiste”⁴⁷. Duże wątpliwości przedstawiciele doktryny wzbudzała także swoboda sędziego. Wskazywali oni, że w prawie francuskim, niemieckim i szwajcarskim przepisy ustawy stwierdzają, że poszkodowany ma prawo do zadośćuczynienia⁴⁸. W projekcie został szeroko ujęty krąg osób uprawnionych do roszczenia o zadośćuczynienie. Z żądaniem mogła wystąpić nie tylko osoba bezpośrednio dotknięta czynem wyrządzającym szkodę, ale również bliscy. Użycie takiego sformułowania spowodowałoby możliwość jego zasądzenia nie tylko członkom najbliższej rodziny (drugiemu z małżonków i dzieciom), ale także narzeczonym, przyjaciółom oraz osobom żyjącym w konkubinacie⁴⁹. Według projektu przesłanką uzasadniającą przyznanie zadośćuczynienia była wina umyślna sprawcy szkody.

W kodeksie zobowiązań instytucja zadośćuczynienia była regulowana w art. 165 i 166. **W przyjętych ostatecznie konstrukcjach prawnych można doszukiwać się wzorów niemieckich oraz austriackich** – ustawodawca dopuścił możliwość wynagradzania krzywdy moralnej jedynie w przypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych (stwierdzał to wprost przepis art. 157 § 3 k.z.). Została wprowadzona zasada odrębności, czyli wynagrodzenie uszczerbku o charakterze niemajątkowym było niezależne od równoczesnego występowania szkody majątkowej.

Można uznać, że zawarte w kodeksie zobowiązań unormowanie w kwestii zadośćuczynienia za doznaną szkodę niemajątkową było wyważone i ostrożne. Przypadki uzasadniające zasądzenie zadośćuczynienia obejmowały najważniejsze dobra osobiste człowieka: zdrowie, wolność, cześć oraz integralność seksualną (tutaj zadośćuczynienia mogła żądać kobieta, małoletni lub psychicznie upośledzony mężczyzna i tylko w przypadku, jeśli osoby te zostały skłonione do poddania się czynowi nierządnemu za pomocą podstępny, gwałtu, nadużycia stosunku zależności lub wyzyskania krytycznego położenia). Na podstawie art. 166 k.z. członkowie najbliższej rodziny zmarłego mogli żądać majątkowej rekompensaty za szkodę niemajątkową doznaną w wyniku śmierci poszkodowanego, gdy była ona następstwem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Szeroko zostały ujęte podstawy odpowiedzialności. Z roszczeniem można było wystąpić we wszystkich okolicznościach wywołujących odpowiedzialność deliktową, a więc na zasadzie winy, ryzyka i słuszności. Wniosek taki należy wyprowadzać z umiejscowienia art. 165 i 166 k.z., czyli w obrębie przepisów regulujących odszkodowanie przy odpowiedzialności deliktowej. Nie zostały wprowadzone żadne ograniczenia odpowiedzialności uzależnione od stopnia winy sprawcy szkody.

Przepisy o odpowiedzialności kontraktowej nie mówiły bezpośrednio o możliwości majątkowej rekompensaty za uszczerbek o charakterze niemajątkowym, gdy był on wynikiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Jednak w art. 242 k.z.

47 R. Longchamps de Bérier, *Uzasadnienie Projektu Kodeksu Zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu art. 1-167*, Komisja Kodyfikacyjna. Podkomisja Prawa o Zobowiązaniach, z. 4, Warszawa 1934, s. 245.

48 R. Łapicki, *Zadośćuczynienie za szkodę...*, s. 769.

49 E. Jarra, *Szkody moralne...*, s. 44.

stwierdzono, że odszkodowanie określa się według postanowień umowy lub szczególnych przepisów ustawy; w razie ich braku stosuje się przepisy o naprawieniu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Zamieszczenie tego uregulowania pozwalało na wysuwanie wniosków o dopuszczalności roszczeń o zadośćuczynienie także przy odpowiedzialności *ex contractu*. Dodatkowo należy wspomnieć o treści art. 239 k.z., według którego dłużnik był odpowiedzialny względem wierzyciela za „wszelką szkodę wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania”, a więc także za szkodę niemajątkową. Jednak zagadnienie to wywoływało wątpliwości wśród przedstawicieli doktryny. Zwolennikiem dopuszczalności przyznawania zadośćuczynienia przy nienależytym wykonaniu lub naruszeniu umowy był R. Longchamps de Bérier⁵⁰.

Zgodnie z art. 158 § 1 k.z., ustalając wysokość przyznawanej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia, należało uwzględniać wszelkie zachodzące okoliczności, w tym również przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody. Ustawodawca postąpił się zwrotem „sąd może przyznać”, a więc obowiązywała zasada fakultatywności jego zasądzenia.

4. Zadośćuczynienie pieniężne w latach 1944–1965

Analizując stanowisko orzecznictwa w kwestii zadośćuczynienia po II wojnie światowej, można zauważyć, że początkowo nie uległo zmianie w porównaniu do zasad ugruntowanych przed 1939 r. Podkreślono, że zadośćuczynienie pieniężne nie ma znaczenia jedynie symbolicznego, ale jest rzeczywistym zadośćuczynieniem, obliczonym w sposób jedynie możliwy w pieniądzu, ekwiwalentem dla poszkodowanego za doznane cierpienia i zniesiony ból⁵¹. W pierwszych latach po II wojnie światowej w Polsce początkowo utrzymywał się korzystny klimat dla instytucji zadośćuczynienia – jej zakres został rozszerzony na wprowadzane przepisy ustaw pozakodeksowych. Na podstawie art. 29 prawa małżeńskiego⁵² małżonek niewinny rozkładu pożycia małżeńskiego mógł w przypadku rozwodu żądać zadośćuczynienia za krzywdę moralną od małżonka winnego. Przepis art. 54 § 3 prawa rodzinnego⁵³ przewidywał możliwość przyznania stosownej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za krzywdę moralną, jaka została wyrządzona matce dziecka pozamałżeńskiego przez ojca dziecka, jeżeli nie dotrzymał przyrzeczenia zawarcia małżeństwa.

Jednak wkrótce wyraźnie ujawnił się **wpływ zmian ustrojowych na stanowisko judykatury w kwestii zadośćuczynienia**. Sąd Najwyższy poddał w wątpliwość zasadność majątkowej rekompensaty za naruszenie dóbr osobistych w systemie socjalistycznym. W uzasadnieniach do orzeczeń z 5 grudnia 1950 r.⁵⁴ oraz 5–30 czerwca 1951 r.⁵⁵

50 R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 367; zob. przeciwne stanowisko w tej kwestii L. Domańskiego, *Instytucje Kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Warszawa 1936, s. 668.

51 Zob. S. Grzybowski, *Rozwój systemu ochrony dóbr osobistych w trzydziestu latach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Państwo i Prawo” 1974, nr 7, s. 83.

52 Dekret z 25.09.1945 r., Dz. U. Nr 48, poz. 270.

53 Dekret z 22.01.1946 r., Dz. U. Nr 6, poz. 52.

54 C 326/50, PiP 1951, nr 7, s. 172 i nast.

55 C 649/50, PiP 1952, nr 2, s. 312 i nast.

rozważał, czy zadośćuczynienie jest zgodne z etycznymi zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym i z regułą, zgodnie z którą źródłem dochodów obywatela może być jedynie jego praca. Uznał, iż „zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne w formie dostarczenia środków pieniężnych na stosowne zrekompensowanie tych cierpień przez rozrywkę czy przyjemności, nie jest sprzeczne z etycznymi zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym”. Negatywne stanowisko Sądu Najwyższego było widoczne w szczególności w stosunku do zadośćuczynienia za krzywdę moralną spowodowaną naruszeniem czci. Jak wskazuje Z. Radwański, w ciągu pierwszych dziesięciu lat istnienia PRL w publikowanych orzeczeniach nie można było znaleźć wyroku, na podstawie którego zostało ono przyznane za szkodę niemajątkową spowodowaną naruszeniem tego dobra osobistego. Forsowany więc był pogląd, że zasądzenie określonej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia w takim przypadku jest nieetyczne i niezgodne z zasadami prawa socjalistycznego⁵⁶.

Charakterystycznie rysował się stosunek judykatury do treści art. 166 k.z. Sąd Najwyższy w powołanej już uchwale składu 7 sędziów z dnia 1–15 grudnia 1951 r. uznał za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę moralną z art. 166 k.z. na rzecz członków najbliższej rodziny zmarłego. Stwierdził, że dążenie do wynagrodzenia przykrości wyrządzonych przez śmierć zwiększonymi wydatkami konsumpcyjnymi „razi poczucie socjalistycznej moralności”, krzywda taka nie może być źródłem powstania lub zwiększenia majątku, nie może przynosić korzyści majątkowej. Wskazał, że roszczenie o zadośćuczynienie przyznane na rzecz najbliższego członka rodziny zmarłego może być uzasadnione w przypadku, gdy z krzywdą moralną połączona jest szkoda majątkowa, jaka nie podlega wynagrodzeniu na podstawie obowiązujących przepisów. Równocześnie Sąd Najwyższy uznał, że przyznanie zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową spowodowaną uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia (cierpienia fizyczne lub psychiczne doznawane przez osobę bezpośrednio poszkodowaną) nie budzi sprzeciwu i jest zgodne z obowiązującymi zasadami moralnymi. Stanowisko takie zostało następnie podtrzymane w późniejszych wypowiedziach.

W następnej wypowiedzi, dotyczącej wykładni i stosowania art. 166 k.z. w nowych warunkach społecznych, Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej w uchwale z dnia 29 stycznia 1957 r. stwierdził, że żądanie zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu nie może być uwzględnione, gdy krzywda polega wyłącznie na cierpieniu z powodu utraty osoby najbliższej, a nie łączy się z pogorszeniem sytuacji życiowej uprawnionego. Zdaniem Sądu Najwyższego, zastrzeżenia natury moralnej budzi myśl o kompensowaniu cierpień wywołanych utratą osoby bliskiej poprzez zapłatę sumy pieniężnej⁵⁷.

W praktyce wymiaru sprawiedliwości, podobnie jak w doktrynie, widoczne było negatywne stanowisko w kwestii przyznawania zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę niemajątkową powstałą w wyniku naruszenia innych dóbr osobistych niż zdrowie człowieka. Judykatura dokonywała wykładni obowiązujących przepisów niezgodnie

56 Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 158.

57 OSN 1959, Nr 1, poz. 3.

z ich brzmieniem i w sposób sprzeczny z obowiązującym prawem. Przyjęcie założenia, że rekompensata majątkowa w razie naruszenia czci oraz śmierci osoby najbliższej nie jest zgodna z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym i odmowa jego przyznania w tych przypadkach oznaczała swoistą „**utrataę mocy prawnej**” **formalnie obowiązujących przepisów bez ingerencji ustawodawcy.**

Nie bez znaczenia pozostawała też wysokość przyznawanych sum pieniężnych za doznaną szkodę niemajątkową, której kompensacja w drodze zasądzanego zadośćuczynienia była uznawana za usprawiedliwioną (uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia). Sąd Najwyższy w latach 50. twierdził, że wysokość ta powinna odpowiadać sumom przeciętnie zużywanym przez obywatela pracującego na cele konsumpcyjne w krótkim czasie. Za kwotę odpowiednią, zdaniem Sądu, można było uznać jedno- lub dwumiesięczne średnie uposażenie robotnika⁵⁸. Zadośćuczynienie w praktyce, pod wpływem zmieniających się warunków społeczno-gospodarczych, **przestało pełnić funkcję majątkowej ochrony dóbr osobistych.**

5. Ewolucja zadośćuczynienia pieniężnego w kodeksie cywilnym

Institucja zadośćuczynienia pieniężnego w pierwotnej wersji kodeksu cywilnego – do nowelizacji z 23 sierpnia 1996 r. – była uregulowana w art. 445 k.c. Ochronie majątkowej podlegały dobra osobiste enumeratywnie wymienione w ustawie: zdrowie, wolność oraz integralność seksualna kobiety. Jedynie w razie szkody niemajątkowej powstającej w wyniku naruszenia wskazanych dóbr, poszkodowanemu przysługiwało roszczenie o zadośćuczynienie. Przyjęty art. 445 § 1 k.c. odpowiadał dawnemu art. 165 § 1 k.z., zaś art. 445 § 2 to odpowiednik art. 165 § 2 k.z. Funkcja, która była przypisywana zadośćuczynieniu, to funkcja kompensacyjna – przyznana suma pieniężna miała wynagrodzić odczuwane cierpienie fizyczne i psychiczne. Jednak ze względu na zasądzone niskie kwoty pieniężne, nie można mówić o pełnej realizacji przypisanego celu, a jedynie o jego namiastce. Wejście w życie kodeksu cywilnego nie przełamało niekorzystnej linii orzeczniczej, dotyczącej wysokości przyznawanych sum pieniężnych, wykształconej w latach 50.

W art. 445 k.c. przyjęto, że sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia może otrzymać wyłącznie osoba bezpośrednio poszkodowana⁵⁹. Przepis nie przewidywał możliwości wskazania określonej instytucji jako beneficjenta, na rzecz którego miało być zasądzone świadczenie pieniężne, tak jak było to przyjęte na gruncie poprzednich przepisów o zadośćuczynieniu. Jeśli naruszenie dóbr osobistych z art. 445 k.c. nie nastąpiło z winy

58 Orzeczn. SN z 5.12.1950 r., C 326/50, PIP 1951, nr 7, s. 172; zob. też Z. Radwański, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową w świetle zasad prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Państwo i Prawo” 1955, nr 7-8, s. 117.

59 W doktrynie i w orzecznictwie przyjmuje się, że osobą bezpośrednio poszkodowaną jest ten, przeciwko komu było skierowane działanie sprawcy. Zob. A. Szpunar, *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej*, Bydgoszcz 2000, s. 58; Z. Masłowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, ks. III, *Zobowiązania*, Z. Resich (red.), Warszawa 1972, s. 1110; wyrok SN z 13.10.1987 r., IV CR 266/87, OSNC 1989, nr 9, poz. 142 z glosami: R. Kasprzyka OSP 1989, nr 7-12, poz. 146 oraz L. Steckiego, NP 1990, nr 4-6, s. 225; zob. też wyrok SN z 6.04.2004 r., I CK 484/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 69 z glosą K. Skubisz, M.P. 2006, Nr 4, s. 206.

umyślnej, poszkodowany nie mógł żądać, aby suma pieniężna została przyznana na określony cel społeczny. Stanowiło to ograniczenie przysługujących poszkodowanemu środków ochrony.

Uzupełnienie art. 445 k.c. stanowiła regulacja zawarta w art. 448 k.c., na podstawie której poszkodowany mógł żądać zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, w przypadku gdy sprawca, działając umyślnie, naruszył jakiegokolwiek dobro osobiste⁶⁰. Przepis ten, podobnie jak zadośćuczynienie pieniężne, miał służyć majątkowej ochronie dóbr osobistych, w tym również dóbr osobistych przysługujących osobom prawnym. Zadośćuczynienie przyznawane poszkodowanemu oraz suma pieniężna płacona na rzecz PCK zostały ukształtowane jako odrębne instytucje prawne. W treści art. 448 k.c. ustawodawca nie użył słów „zadośćuczynienie pieniężne”, nie wskazał też, że celem instytucji była rekompensata doznanej przez poszkodowanego szkody niemajątkowej. Wprowadzenie tego przepisu do porządku prawnego można odczytywać jako pewien kompromis między stanowiskiem negującym dopuszczalność przyznawania sumy pieniężnej za szkodę niemajątkową na rzecz bezpośrednio poszkodowanego naruszeniem dóbr osobistych a nieograniczoną możliwością dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego⁶¹. Przepis art. 448 k.c. stwarzał możliwość ochrony takich dóbr osobistych, jak cześć i godność, których naruszenie nie stanowiło podstawy do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego. Poszkodowanemu przysługiwało jednak roszczenie o zasądzenie od sprawcy odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz PCK.

W pierwszych latach po wejściu w życie kodeksu cywilnego przepis art. 448 k.c. był stosowany rzadko, a powództwo najczęściej wytaczał prokurator⁶², korzystając z art. 7 k.p.c. w zw. z art. 55 k.p.c.⁶³ Polski Czerwony Krzyż jako odbiorca świadczenia nie był uprawniony do inicjowania procesu, miał zarazem uprawnienie, ale także obowiązek, przyjąć zasądzone na jego rzecz świadczenie⁶⁴.

Przyznanie zadośćuczynienia, jak też odpowiedniej sumy pieniężnej nie było obligatoryjne, sąd orzekający mógł uznać, że w konkretnej sytuacji, mimo spełnienia przesłanek ustawowych, majątkowa rekompensata nie powinna zostać zasądzona. Jednak zawsze powinien wskazać przyczyny odmowy zasądzenia określonej sumy.

W pierwotnym tekście k.c. majątkowa ochrona dóbr osobistych nie była wystarczająca. W porównaniu do kodeksu zobowiązań, ustawodawca uczynił podmiotowe i przedmiotowe ograniczenia w zakresie możliwości wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie. Rygoryzm przyjętej w kodeksie cywilnym regulacji dotyczącej zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę niemajątkową łagodziły rozwiązania zawarte w ustawach szczegółowych. Elementów zadośćuczynienia można doszukiwać się w przewidzianej

60 Na temat wzajemnego stosunku i funkcji poszczególnych środków ochrony dóbr osobistych zob. T. Mróz, J. Matys, *Zadośćuczynienie pieniężne jako podstawowy środek współczesnej ochrony dóbr osobistych na gruncie prawa prywatnego w Polsce*, [w:] *Uomo e Ambiente. Dissertaciones, II Incontro ionico-polacco*, M. Casola, V. Perrone, S. P. Kursa, K. Szczygielski (red.), Taranto 2007, s. 93 i nast.

61 S. Grzybowski, *Rozwój systemu...*, s. 87.

62 A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 206 i literatura tam powołana.

63 Ustawa z 17.11.1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.

64 Z. Radwański, *Roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Czerwonego Krzyża w razie umyślnego naruszenia dóbr osobistych*, RPEiS 1968, nr 3, s. 162.

w Kodeksie karnym z 1969 r.⁶⁵ instytucji nawiązki. Była ona przyznawana nie tylko na określony cel społeczny (w tym PCK), ale również na rzecz samego pokrzywdzonego za przestępstwa związane z naruszeniem przysługujących mu dóbr osobistych: czci (przyznanie nawiązki przewidywał art. 178 § 3 k.k. w przypadku popełnienia przestępstwa przewidzianego w art. 178 § 1 k.k. – zniesławienia oraz art. 178 § 2 k.k. – oszczerstwa), zdrowia, wolności, godności osobistej (art. 59 § 3 k.k., art. 59a k.k.).

Należy zauważyć niekonsekwencję przyjętych rozwiązań: z jednej strony podczas pracy nad kodeksem cywilnym wielokrotnie było podkreślane, że w przypadku naruszenia czci przyznanie zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego w państwie socjalistycznym, w związku z tym w kodeksie cywilnym nie zostały przyjęte rozwiązania, na podstawie których poszkodowany mógł żądać zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem czci, zaś z drugiej strony, według przepisów kodeksu karnego pokrzywdzony był uprawniony do dochodzenia sumy pieniężnej w wysokości wskazanej w ustawie właśnie za naruszenie tego dobra osobistego.

Majątkowe wyrównanie doznanego szkody niemajątkowej w przypadku niesłusznego pozbawienia wolności (w pierwotnym tekście odszkodowanie przysługiwało za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne tymczasowe aresztowanie, a od 1989 r. podstawę stanowiło także niesłuszne zatrzymanie) było również przewidziane w kodeksie postępowania karnego⁶⁶. Także ta regulacja wprowadzała majątkową ochronę dóbr osobistych w szerszym zakresie niż kodeks cywilny w jego pierwotnym brzmieniu. Osoba pozbawiona wolności mogła domagać się naprawienia szkody wyrządzonej w wyniku naruszenia każdego dobra osobistego (w szczególności czci czy dobrego imienia poszkodowanego). W literaturze zauważono, że zadośćuczynienie z art. 487 k.p.k. z 1969 r. miało na celu złagodzenie krzywdy powstałej na skutek naruszenia wszelkich niemajątkowych wartości, niezależnie od tego, czy można je uznać za odrębne dobra osobiste, czy za elementy innych dóbr, ujmowanych ogólnie⁶⁷.

Brak wewnętrznej spójności w kwestii zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę niemajątkową powstała w wyniku naruszenia dóbr osobistych był widoczny także w regulacjach z dziedziny prawa cywilnego poza kodeksem cywilnym. Na podstawie art. 40 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe⁶⁸ osoba fizyczna, której dobra osobiste zostały naruszone umyślnie przez publikację materiału prasowego, była uprawniona do dochodzenia zadośćuczynienia. Istotne jest, że istniała tu możliwość żądania kompensacji majątkowej w razie naruszenia każdego dobra osobistego. Ustawa nie wprowadzała żadnych ograniczeń na wzór zawartych w art. 445 k.c. Równocześnie nie zostało wyłączone stosowanie art. 448 k.c., a więc możliwe było również wniesienie roszczenia o przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz PCK.

Wejście w życie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej⁶⁹ rozszerzyło podstawy przyznania poszkodowanemu zadośćuczynienia na sytuację, gdy osoby zatrudnione

65 Ustawa z 19.04.1969 r., Dz. U. Nr 13, poz. 94.

66 Ustawa z 19.04.1969 r., Dz. U. Nr 13, poz. 96.

67 J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 161.

68 Dz. U. Nr 5, poz. 24.

69 Ustawa z 30.08.1991 r., Dz. U. Nr 91, poz. 408.

w zakładzie, działające na jego zlecenie lub dokonujące czynności kontrolnych, umyślnie ujawniły dane medyczne pacjenta, obejmujące stan zdrowia i sposób jego leczenia (art. 18 ust. 5). Nowelizacją ustawy o zakładach opieki zdrowotnej z dnia 20 czerwca 1997 r.⁷⁰ został wprowadzony art. 19a. Stanowi on podstawę prawną⁷¹ roszczenia o zadośćuczynienie w przypadku naruszenia wskazanych w nim praw pacjenta. Należy zauważyć, że przepis ten przewiduje odpowiedzialność majątkową za doznaną krzywdę także w oparciu o reżim kontraktowy, a sama szkoda niemajątkowa nie musi być skutkiem naruszenia dobra osobistego.

W wyniku zmiany ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁷², powstała także możliwość żądania zadośćuczynienia, na podstawie art. 4c, w razie zawinionego ujawnienia wiadomości, o jakich dowiedziały się osoby dokonujące czynności wynikających z ustawy. Również tu zadośćuczynienie może być przyznane przy odpowiedzialności kontraktowej.

Należy też dodać, że na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁷³ poszkodowany – twórca, może żądać od sprawcy odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia albo zobowiązania go do uiszczenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny w przypadku zawinionego naruszenia autorskich praw osobistych. Ustawa nie wskazuje ściśle instytucji, na rzecz której jest przyznawana kwota pieniężna; osobą decydującą o tym jest poszkodowany⁷⁴.

Główni przedstawiciele doktryny dostrzegali potrzebę rozszerzenia majątkowej ochrony dóbr osobistych w kodeksie cywilnym⁷⁵. Prace nad reformą prawa cywilnego rozpoczęły się w 1986 r. Została wówczas powołana Komisja Reformy Prawa Cywilnego. Mimo wejścia w okres transformacji ustrojowej, nowelizacja kodeksu cywilnego z 1990 r. nie objęła przepisów o zadośćuczynieniu. Projekt odpowiednich zmian

70 Ustawa z 20.06.1997 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 104, poz. 661.

71 W doktrynie wątpliwości wywołuje zagadnienie, czy art. 19a może stanowić samodzielną podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie. Zob. M. Safjan, *Kilka refleksji wokół problematyki zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody wyrządzonej pacjentom*, PiM 2005, nr 1, s. 9-10; J. Jończyk, *Naprawienie szkody (krzywdy) pacjenta w związku z ubezpieczeniem zdrowotnym*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 9, s. 41; M. Nesterowicz, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w „procesach lekarskich”*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 3, s. 16.

72 Ustawa z 30.08.1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 139, poz. 646.

73 Ustawa z 4.02.1994 r., tekst pierwotny Dz. U. Nr 24, poz. 83, tekst jednolity Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.

74 W ustawie z 19.10.1972 r. o wynalazczości, Dz. U. Nr 43, poz. 94 na podstawie art. 52 oraz art. 53 ust. 2, uprawniony mógł żądać, aby osoba naruszająca umyślnie patent lub osoba, która działając umyślnie zgłosiła wynalazek lub uzyskała patent i świadectwo autorskie, nie będąc do tego uprawniona, zapłaciła odpowiednią kwotę pieniężną na rzecz Naczelnej Organizacji Technicznej na cele popierania wynalazczości.

75 J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona...*, s. 20-21; A. Szpunar, *Ochrona dóbr...*, s. 204-205; J. S. Piątkowski, *Ewolucja ochrony dóbr osobistych*, [w:] *Tendencje rozwoju prawa cywilnego. Zbiór studiów*, E. Łętowska (red.), Wrocław 1983, s. 53; W. Czachórski, *Dobra osobiste i ich ochrona de lege ferenda w prawie polskim*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego (studia i rozprawy)*. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Z. Radwańskiego, S. Sołtysiński (red.), Poznań 1990, s. 17 i nast.

z 1992 r.⁷⁶ dotyczył art. 448 k.c. Miał on objąć nie tylko umyślne naruszenie dóbr osobistych, ale także rekompensować szkodę niemajątkową powstałą w wyniku niedbalstwa sprawcy naruszenia. Przewidywano także możliwość żądania odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz wskazanej przez siebie instytucji społecznej. Projekt ten nie został jednak uchwalony. Następny, pochodzący z 1994 r.⁷⁷, również przewidywał przyznanie zadośćuczynienia z art. 448 k.c., w sytuacji gdy naruszenie dóbr osobistych nastąpiło z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. Także tu został utrzymany dualizm instytucji zadośćuczynienia przyznawanego poszkodowanemu oraz sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zmianą miał być objęty art. 445 § 2 k.c.; proponowano, aby słowo „kobieta” zastąpić określeniem „poszkodowany”, aby w ten sposób w przypadku naruszenia integralności seksualnej ochroną byli objęci także mężczyźni.

Konsekwencją projektowanych zmian przepisów kodeksu cywilnego była propozycja uchylenia art. 40 prawa prasowego – naprawienie szkody powstającej w wyniku naruszenia dóbr osobistych przez publikację materiałów prasowych miało być poddane regulacji kodeksowej. W toku prac parlamentarnych⁷⁸ projekt ten uległ daleko idącym zmianom. Przede wszystkim została usunięta przesłanka winy umyślnej i rażącego niedbalstwa z art. 448 k.c. Zmiany art. 445 § 2 k.c. polegały na skreśleniu słowa „kobieta”, jednak nie zastąpiono go żadnym innym sformułowaniem. Został również dodany § 3 do art. 24 k.c., po to, aby podkreślić związek przepisów przewidujących zadośćuczynienie z ogólną regulacją ochrony dóbr osobistych zawartą w art. 24 k.c.

W wyniku zmiany art. 448 k.c. dokonanej nowelizacją kodeksu cywilnego z 23 sierpnia 1996 r., roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje w każdym przypadku naruszenia dobra osobistego, którego skutkiem jest powstanie szkody niemajątkowej. Zgodnie z dominującym poglądem w doktrynie i w orzecznictwie, przesłanką odpowiedzialności jest wina. Ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia⁷⁹.

Wprowadzony ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r.⁸⁰ art. 417² k.c. przewiduje naprawienie szkody, jaka została wyrządzona przez legalne wykonywanie władzy publicznej. Ustawodawca wyraźnie wskazał, że wyrównaniu podlega doznana krzywda, ale jedynie w przypadku, gdy naruszonym dobrem osobistym jest zdrowie i dodatkowo, gdy za przyznaniem majątkowej rekompensaty przemawiają zasady słuszności.

Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową na zasadach słuszności było przyznawane wcześniej na podstawie art. 419 k.c., jednakże w orzecznictwie podkreślono, że

76 Zob. KPP 1992, nr 1-4, s. 192.

77 Zob. KPP 1995, nr 3, s. 451, uwagi do projektu: Z. Bidziński, *Uwagi do projektów nowelizacji prawa cywilnego*, KPP 1994, nr 2, s. 289; A. Mączyński, K. Zawada, *Zamierzona nowelizacja Kodeksu cywilnego*, KPP 1995, nr 3, s. 429 i nast.

78 Debatę nad projektem opisuje A. Mączyński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. Geneza, charakterystyka i ocena obowiązującej regulacji*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Prof. A. Szpunara*, M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kraków 2005 s. 240.

79 Zob. w tej kwestii wyrok SN z 17.03.2006 r., I CSK 81/05, OSP 2007, Nr 3, poz. 30 z glosą J. Sieńczyło-Chlabicz; uchwała SN z 19.06.2007 r., III CZP 54/07, niepubl.; J. Matys, *Charakter prawny roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny (art. 448 KC)*, M.P. 2008, Nr 9, s. 470 i nast.

80 Ustawa z 17.06.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 162, poz. 1692.

mogło to nastąpić wyjątkowo⁸¹. Obecnie problem ten reguluje art. 417² k.c. Pozbawienie poszkodowanego ochrony w przypadkach objętych tym przepisem byłoby rozwiązaniem niewłaściwym⁸².

Między obecnym art. 417 k.c. a uchylonym art. 419 k.c. zachodzą wyraźne różnice. Zastosowanie art. 419 k.c. było możliwe, gdy funkcjonariusz nie ponosił winy, ale istniały pozostałe przesłanki odpowiedzialności, w tym zachowanie musiało cechować się bezprawnością⁸³. Dopiero po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r.⁸⁴ został pominięty wymóg bezprawnego zachowania funkcjonariusza. Od tego momentu uznano, że w kontekście zmienionej przez Sąd Konstytucyjny wykładni dawnego art. 417 k.c., na podstawie art. 419 k.c. kompensacji, podlegała szkoda powstająca przez zgodne z prawem działania funkcjonariusza publicznego, jeśli przemawiały za tym zasady słuszości⁸⁵.

Bardzo istotne znaczenie ma zmiana kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 30 maja 2008 r.⁸⁶ Został dodany art. 446 § 4, na podstawie którego **najbliżsi członkowie rodziny zmarłego mogą żądać przyznania im zadośćuczynienia za doznaną krzywdę**.

W pierwotnym tekście kodeksu cywilnego ustawodawca zrezygnował z umieszczenia przepisu będącego odpowiednikiem art. 166 k.z. Konsekwencją przyjęcia takiego rozwiązania było wyłączenie możliwości przyznawania zadośćuczynienia osobom najbliższym. Można jednakże wskazać na dotychczasową rolę art. 446 § 3 k.c.; przepis ten dał najbliższym członkom rodziny zmarłego możliwość uzyskania odszkodowania, jeśli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Użycie w przepisie niejasnego sformułowania „pogorszenie sytuacji życiowej” nawiązywało w pewnym stopniu do zadośćuczynienia z art. 166 k.z.⁸⁷, a sądownictwu dawało podstawy do uwzględniania w niektórych przypadkach także bólu i cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej⁸⁸.

81 Wyrok SN z 4.10.2002 r., III CKN 1452/00, Lex 74410.

82 Z. Radwański, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej w świetle projektowanej nowelizacji Kodeksu Cywilnego*, RPEiS 2004, nr 2, s. 22.

83 Zob. wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie odpowiedzialności Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych, uchwała SN z 15.02.1971 r., III CZP 33/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 59.

84 SK 18/00, OTK 2001, Nr 8, poz. 156.

85 G. Bieniek, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dn. 4 grudnia 2001 r.*, PS 2002, nr 4, s. 20; P. Granecki, *Odpowiedzialność cywilna Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną działaniem swojego funkcjonariusza (wybrane zagadnienia)*, „Palestra” 2000, nr 11, s. 24.

86 Dz. U. Nr 116, poz. 731.

87 Niektórzy przedstawiciele doktryny stwierdzali, że roszczenie z art. 446 § 3 k.c. ma charakter mieszany, zob. S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1971, s. 472-473; Z. Masłowski, [w:] *Komentarz do KC...*, Z. Resich (red.), s. 1119; A. Ohanowicz, J. Górski, *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970, s. 67; W. Warkało, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę jako środek ochrony majątkowej dóbr niemajątkowych*, ZNUJ PWiOWI 1974, nr 1, s. 212.

88 Zob. wyrok SN z 8.05.1969 r., II CR 114/69, OSNC 1970, Nr 7-8, poz. 129; wyrok SN z 8.07.1974 r., I CR 361/74, OSP 1975, nr 9, poz. 204; także wyrok SA w Białymstoku z 6.02.2001 r., I ACa 30/01, OSA 2001, nr 9, poz. 49, w uzasadnieniu, do którego SA stwierdził, że art. 446 § 3 k.c. przewiduje naprawienie szkód trudno „obliczalnych” – cierpienie moralnych, poczucia krzywdy, osamotnienia, braku wsparcia w codziennym życiu oraz pomocy psychicznej dorastającym dzieciom, czyli właściwie uwzględnienia także szkody niemajątkowej.

W literaturze zauważono, że wprowadzenie zadośćuczynienia w przypadku śmierci osoby najbliższej może zapobiec w przyszłości konstruowaniu „na siłę” nowego dobra osobistego w postaci „uczucia miłości rodzinnej” (podobnie jak miało to miejsce w przypadku sfery uczuciowej związanej z kultem osoby zmarłej), co stworzyłoby możliwość wniesienia roszczenia na podstawie art. 448 k.c.⁸⁹ J. Skąpski, omawiając projekt zmian kodeksu cywilnego z 1992 r. wskazywał, że sądy, przyznając odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. nie badają przesłanek ekonomicznych, a więc w praktyce jest utrzymywana fikcja. Autor ten już wówczas sugerował, aby rozważyć powrót do koncepcji art. 166 k.z.⁹⁰ Swego czasu B. Kordasiewicz zauważył, że mimo iż intencją ustawodawcy powojennego było całkowite wyeliminowanie możliwości żądania zadośćuczynienia przez osoby bliskie zmarłemu, to orzecznictwo, przyznając zadośćuczynienie za cierpienia psychiczne bliskich, w przypadkach, gdy można mówić o rozstroju zdrowia, w rzeczywistości podważa ten zakaz, stanowi „furtkę”, przez którą jest on omijany⁹¹.

Zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. (tak jak wcześniej w art. 166 k.z.) może zostać przyznane osobom należącym do najbliższej rodziny zmarłego. Zgodnie z jego treścią, sąd może także przyznać **najbliższym członkom rodziny zmarłego** odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zatem do kręgu osób uprawnionych nie należą konkubenci czy inne osoby bliskie, konieczne jest istnienie węzłów pokrewieństwa. Użycie sformułowania „najbliżsi członkowie rodziny” może w konkretnym stanie faktycznym wywoływać wątpliwości. Z pewnością do osób uprawnionych należy zaliczyć małżonka oraz zstępnych, ale przyznanie zadośćuczynienia rodzeństwu może być uzależnione od okoliczności przypadku. Wydaje się, że pomocne mogą być standardy wypracowane w orzecznictwie przy stosowaniu art. 446 § 3 k.c., gdzie ustawodawca posługuje się identycznym sformułowaniem.

Zadośćuczynienie w razie śmierci osoby najbliższej **może** zostać zasądzone jedynie w przypadku odpowiedzialności deliktowej, zarówno przy odpowiedzialności na zasadzie winy, ryzyka czy słuszności. Z zasady fakultatywności zasądzenia zadośćuczynienia wynika, że nawet jeśli będą spełnione wszystkie przesłanki, sąd nie jest zobligowany do jego przyznania. Sądowi został pozostawiony pewien „luz decyzyjny”, co nie oznacza jednak dowolności. Odmowa przyznania zadośćuczynienia powinna być uzasadniona okolicznościami sprawy. Trzeba zauważyć, że kwestie wynagradzania szkody niemajątkowej, niezależnie, czy dotyczą bólu i cierpienia psychicznego wywołanego naruszeniem dóbr osobistych, czy są wywołane śmiercią osoby najbliższej, są bardzo delikatne, a stosunki rodzinne nie zawsze poprawne. Trudno uznać za słuszne i zasadne przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej, stanowiącej wynagrodzenie bólu doznawanego po śmierci danej osoby, jeśli nie utrzymywało się z nią przez wiele lat żadnych kontaktów. Warto dodać, że w jednym z projektów zmian

89 Zob. A. Mączyński, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, [w:] M. Pyziak-Szafnicka, *Odpowiedzialność cywilna...*, s. 251-252.

90 J. Skąpski, *Uwagi do projektu zmian w Kodeksie cywilnym wniesionego przez Rząd do Sejmu w 1992 r.*, KPP 1993, nr 1, s. 82.

91 B. Kordasiewicz, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jako środek ochrony dóbr osobistych w prawie polskim*, [w:] *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. Zagadnienia wybrane*, J. S. Piątowski (red.), Wrocław 1986, s. 326.

art. 446 § 4 zaproponowano dodatkowe kryterium, a mianowicie uzależnienie przyznania zadośćuczynienia od zasad słuszności. Miały one przemawiać za jego zasądzeniem. Wydaje się jednak, że podobne funkcje jak zasada słuszności może spełniać reguła fakultatywności. Odmowa przyznania zadośćuczynienia z powołaniem się na fakultatywność może być motywowana zasadami słuszności.

Wydaje się, że wprowadzone zmiany powinny uporządkować stan prawny w zakresie zasad przyznawania zadośćuczynienia. Wymierne szkody majątkowe związane ze śmiercią osoby najbliższej mogą być rekompensowane na podstawie art. 446 § 3 k.c., zaś doznana krzywda daje możliwość żądania zadośćuczynienia (art. 446 § 4 k.c.).

Rozwiązania, zgodnie z którymi osobom najbliższym może zostać przyznane zadośćuczynienie, funkcjonują w innych systemach prawnych: Francji, Belgii⁹², Szwajcarii⁹³, Włoszech⁹⁴, Hiszpanii⁹⁵ czy na Litwie. Istnieją też ustawodawstwa europejskie, w których śmierć osoby bliskiej powoduje powstanie obowiązku, obejmującego wyrównanie jedynie szkody majątkowej, np. w niemieckim kodeksie cywilnym (BGB)⁹⁶.

6. Uwagi podsumowujące

Tak jak prawo cywilne w sensie formalnym⁹⁷, instytucja zadośćuczynienia przechodziła liczne zmiany, a jej elementy treściowe były poddawane różnym eksperymentom, naciskom zmiennych koniunktur, zwłaszcza w okresie PRL. Wskazane zmiany ustawodawcze świadczą o powrocie zasad wynagradzania krzywdy, opartych na klasycznym systemie wartości i szerszym otwieraniu się polskiego systemu prawnego na majątkową kompensację krzywdy. Podkreślić należy, że najważniejsze dobra osobiste człowieka w postaci życia i zdrowia pozostają pod majątkową ochroną nie tylko, gdy zasadą odpowiedzialności jest wina czy ryzyko. Gdy wymagają tego względy słuszności, poszkodowany może żądać zadośćuczynienia, jeżeli doznał cierpienia psychicznego i fizycznego jako skutku działania zgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej (art. 417 k.c.). Zadośćuczynienie jako majątkowa forma wynagrodzenia szkody niemajątkowej sięga w tym przypadku dalej niż ochrona niemajątkowa za pomocą środków wskazanych w art. 24 k.c., gdzie koniecznym wymogiem jest bezprawność działania lub zaniechania. Mimo wyłaniających się wątpliwości interpretacyjnych wobec niejasnego brzmienia art. 448 k.c. oraz wzajemnego stosunku art. 445 i art. 448 k.c., wprowadzone zmiany należy oceniać pozytywnie⁹⁸.

92 Zob. szerzej H. Cousy, D. Droshout, *Non-Pecuniary Loss Under Belgian Law*, [w:] *Damages for...*, W. V. Horton Rogers (red.), s. 39.

93 Zob. szerzej A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę...*, s. 41.

94 Zob. szerzej F. D. Busnelli, G. Comandé, *Non-Pecuniary Loss Under Italian Law*, [w:] *Damages for...*, W. V. Horton Rogers (red.), s. 143.

95 Zob. szerzej M. Martin Casals, J. Ribot, J. Solé, *Non-Pecuniary Loss Under Spanish Law*, [w:] *Damages for...*, W. V. Horton Rogers (red.), s. 200.

96 U. Magnus, *Schadensersatz für Körperverletzung in Deutschland*, [w:] B.A. Koch, H. Koziol (red.), *Compensation for Personal Injury in a Comparative Perspective*, „Tort and Insurance Law”, vol. 4, s. 172.

97 A. Stelmachowski, *Zarys teorii prawa*, Warszawa 1998, s. 11.

98 Trzeba jednak wskazać na wypowiedź A. Mączyńskiego, który stwierdza, że lepszym rozwiązaniem (ze względu na skłonność do pieniactwa i postawę roszczeniową społeczeństwa) byłoby racjonalne rozszerzenie przewidzianych w art. 445 § 1 i 2 k.c. katalogu sytuacji stanowiących podsta-

Można przyjąć, że ostatnie nowelizacje art. 448 i 446 k.c. dotyczące zadośćuczynienia z założenia oznaczają zerwanie z dotychczasowym negatywnym stosunkiem ustawodawcy do kwestii majątkowego wynagradzania powstałej w wyniku naruszenia dóbr osobistych szkody niemajątkowej. Już nie tylko naruszenie ściśle określonych, enumeratywnie wymienionych dóbr osobistych uzasadniania wniesienie roszczenia o zadośćuczynienie, ale **naruszenie każdej wartości uznanej w doktrynie i w orzecznictwie za dobro osobiste może stanowić podstawę do majątkowej rekompensaty**. W przypadku naruszenia zdrowia, wolności czy integralności seksualnej można żądać zadośćuczynienia na każdej zasadzie warunkującej odpowiedzialność deliktową.

Ustawodawca, wskazując wysokość sumy pieniężnej przyznawanej tytułem zadośćuczynienia, stwierdza, że ma to być kwota „odpowiednia”. Zatem to przede wszystkim od stanowiska sądu rozpatrującego sprawę zależy wysokość zasądzonej rekompensaty. Całkowita kompensacja w przypadku ujemnych doznań psychicznych nie jest możliwa, co jednak nie może prowadzić do bezpodstawnego zaniżania przyznawanych tytułem zadośćuczynienia sum pieniężnych, tak jak to miało miejsce w praktyce, zwłaszcza w okresie PRL.

Warto zauważyć, że nawet po 1989 r. sądy wielokrotnie wskazywały w uzasadnieniach, że zadośćuczynienie nie może być źródłem wzbogacenia⁹⁹ oraz nie może być nadmierne w odniesieniu do stosunków majątkowych, panujących w społeczeństwie¹⁰⁰. Jak wskazuje B. Kordasiewicz, w latach 70., mimo że zasądzone sumy były wyższe w porównaniu do poprzedniej dekady, to jednak orzecznictwo nie odeszło od zasady utrzymywania zadośćuczynienia w granicach umiarkowanych, jednak wzrost sum przyznawanych z tytułu zadośćuczynienia wyprzedził wzrost przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Mimo tych pozytywnych tendencji, nie zasądzano wysokich sum tytułem zadośćuczynienia. Nawet w bardzo ciężkich przypadkach naruszenia dóbr osobistych zasądzone sumy mieściły się w granicach do 100 tys. zł, a więc wysokość kwoty zadośćuczynienia nie osiągała ceny przeciętnego samochodu¹⁰¹.

Tendencje wzrostowe utrzymywały się także w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Obecnie sądy zaczęły częściej przyznawać tytułem zadośćuczynienia coraz wyższe sumy pieniężne. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 1997 r. podkreślił, że wysokość zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą wskutek poważnego rozstroju zdrowia i związanego z nim trwałego kalectwa nie może być uznana za nadmierną,

wę przyznania zadośćuczynienia. Zastosowane kryterium, według tego autora, mogłoby dotyczyć charakteru naruszonego dobra bądź sposobu jego naruszenia. Zob. A. Mączyński, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna...*, M. Pyziak-Szafnicka (red.), s. 250.

99 Wyrok SA w Warszawie z 22.02.2004 r., II ACa 641/03, „Wokanda” 2004, Nr 9, s. 44, Sąd Apelacyjny stwierdził, że suma pieniężna w wysokości 3 tys. zł jest odpowiednia, gdyż w roku, w którym powódka wezwała pozwanego do dobrowolnej zapłaty odpowiadała 1,5-krotnemu przeciętnemu wynagrodzeniu miesięcznemu, a w dniu orzekania stanowiła dwukrotność jej miesięcznego dochodu. Sprawa dotyczyła naruszenia wizerunku. Fotograf wydawcy pisma wykonał bez zgody powódki zdjęcie, które następnie zostało wykorzystane na plakacie załączonym do magazynu.

100 Wyrok SA w Katowicach z 18.02.1998 r., I ACa 715/97, OSA 1999, nr 2, poz. 7; zob. jednak wyrok SN z 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175, w którym Sąd stwierdził, że „uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może prowadzić do przekreślania jego funkcji kompensacyjnej”.

101 B. Kordasiewicz, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, [w:] *Dobra osobiste...*, J. S. Piątkowski (red.), s. 330-331.

nawet gdyby przy uwzględnieniu przeciętnego poziomu życia i zamożności społeczeństwa było tak postrzegane, jeżeli jest ono adekwatne do stopnia odniesionych obrażeń i związanych z nim trwałych następstw dla zdrowia i egzystencji poszkodowanego¹⁰². W wyroku z dnia 10 marca 2006 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji¹⁰³.

Odstępowanie od zasądzania tytułem zadośćuczynienia niskich kwot, przede wszystkim na podstawie kryterium stopy życiowej społeczeństwa, należy uznać za słuszne. Oczywiście jest, że w przypadku szkody niemajątkowej wyrządzony uszczerbek nie może zostać naprawiony w sposób pełny. Jednak wysokość powinna być tak ukształtowana, aby rekompensować ujemne doznania psychiczne poszkodowanego.

Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę niemajątkową przeszła w prawie polskim wyraźną ewolucję. Rozwiązania prawne kodeksu zobowiązań w kwestii rekompensaty krzywdy moralnej można uznać za umiarkowane. Przypadki uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia nie były nadmiernie rozbudowane.

Restrykcyjne podejście ustawodawcy w pierwotnym tekście kodeksu cywilnego było dodatkowo wsparte praktyką orzeczniczą. Zasądzenie ostentacyjnie niskich sum pieniężnych znacznie osłabiało majątkową ochronę dóbr osobistych i często czyniło ją fikcyjną.

Nowelizacja art. 448 k.c. z 1996 r. rozszerzyła możliwość przyznania zadośćuczynienia na każdy przypadek naruszenia dobra osobistego. Pozytywnie należy ocenić również ostatnią zmianę kodeksu cywilnego (dokonaną ustawą z 30 maja 2008 r.), wprowadzającą możliwość przyznania zadośćuczynienia w razie śmierci osoby najbliższej. Nowelizacja ta oznacza w rzeczywistości powrót do reguł obowiązujących w kodeksie zobowiązań.

Widoczna jest stopniowa zmiana stanowiska sądów w sprawie wysokości zasądzanych sum pieniężnych. Zachodzące zmiany powodują, że można mówić, iż polski system prawny w sprawie majątkowej rekompensaty za doznaną szkodę niemajątkową, w porównaniu do rozwiązań przyjętych w innych państwach europejskich, jest racjonalny. Równocześnie nie jest zbyt restrykcyjny, każda szkoda niemajątkowa powstająca w wyniku naruszenia dóbr osobistych może zostać wynagrodzona. Przeobrażenia ustrojowe w Polsce dziejące się po 1989 r. spowodowały zmiany w obszarze prawnej ochrony dóbr osobistych, doceniono ich znaczenie w życiu jednostki. Dokonujące się przemiany systemu podstawowych wartości, które mają dawać aksjologiczne uzasadnienie dla funkcjonowania instytucji majątkowej ochrony dóbr osobistych, wpłynęły niewątpliwie na intensywność i zakres udzielanej ochrony, jak również na wysokość sum pieniężnych przyznawanych tytułem zadośćuczynienia.

102 II CKN 41/96, niepubl.

103 IV CSK 80/05, OSNC 2006, Nr 10, poz. 175, glosy: M. Nesterowicza OSP 2007, nr 1, s. 68, J. Matys, MP 2008, nr 2, s. 99.